



La Santa Sede

W Dziejach Apostolskich czytamy, że po wniebowstąpieniu Chrystusa i w oczekiwaniu na Zesłanie Ducha Świętego, wszyscy trwali jednomyślnie na modlitwie razem z Maryją, Matką Jezusa (por. Dz 1, 14).

Właśnie to robimy również my, kilka godzin przed rozpoczęciem Konklawe, pod spojrzeniem Matki Bożej umieszczonej obok ołtarza, w tej Bazylice, która wznosi się nad grobem Apostoła Piotra.

Czujemy, że cały Lud Boży jest z nami zjednoczony w wierze, miłości do Papieża i ufnym oczekiwaniu.

Jesteśmy tutaj, aby wzywać pomocy Ducha Świętego, błagać o Jego światło i moc, aby został wybrany Papież, którego Kościół i ludzkość tak potrzebują znajdując się na tym trudnym i złożonym zakręcie historii.

Modlić się, przywołując Ducha Świętego, jest jedyną słuszną i właściwą postawą, w czasie gdy Kardynałowie elektorzy przygotowują się do aktu najwyższej odpowiedzialności ludzkiej i kościelnej, oraz do wyboru o wyjątkowym znaczeniu; aktu ludzkiego, dla którego należy odrzucić wszelkie osobiste względy i mieć w umyśle i sercu tylko Boga Jezusa Chrystusa oraz dobro Kościoła i ludzkości.

W Ewangelii, która została odczytana, wybrzmiały słowa, które prowadzą nas do sedna najwyższego przesłania-testamentu Jezusa, przekazanego Jego Apostołom, wieczorem podczas Ostatniej Wieczerzy w Wieczerniku: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiowałem”. Jakby dla wyjaśnienia słów „jak Ja was umiowałem” i wskazania, jak daleko ma sięgać nasza miłość, Jezus dodaje: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15, 13).

Jest to przesłanie miłości, które Jezus definiuje jako „nowe” przykazanie. Nowe, ponieważ przekształca w coś pozytywnego i znacznie rozszerza przestrożę Starego Testamentu, która brzmiała: „Nie czyn innym tego, czego nie chcesz, aby czyniono tobie”.

Miłość, którą objawia Jezus, nie zna granic i musi charakteryzować myśli i działania wszystkich

Jego uczniów, którzy w swoim postępowaniu powinni zawsze okazywać autentyczną miłość i angażować się w budowanie nowej cywilizacji, którą Paweł VI nazwał „cywilizacją miłości”. Miłość jest jedyną siłą zdolną zmienić świat.

Jezus dał nam przykład tej miłości na początku Ostatniej Wieczerzy poprzez zaskakujący gest: uniżył się, aby służyć innym, myjąc stopy Apostołom, bez dyskryminacji, nie wykluczając Judasza, który miał Go zdradzić.

To przesłanie Jezusa nawiązuje do tego, co usłyszeliśmy w pierwszym czytaniu Mszy św., w którym prorok Izajasz przypominał nam, że podstawową cechą Pasterzy jest miłość aż do całkowitego oddania siebie.

Z tekstów liturgicznych tej celebracji eucharystycznej płynie zatem zaproszenie do braterskiej miłości, wzajemnej pomocy i zaangażowania na rzecz komunii kościelnej i powszechnego braterstwa ludzkiego. Wśród zadań każdego następcy Piotra jest rozwijanie komunii: komunii wszystkich chrześcijan z Chrystusem; komunii biskupów z Papieżem; komunii biskupów między sobą. Nie jest to wspólnota autoreferencyjna, ale całkowicie nastawiona na wspólnotę między ludźmi, narodami i kulturami, mająca na sercu, aby Kościół był zawsze „domem i szkołą komunii”.

Mocne jest również wezwanie do zachowania jedności Kościoła na drodze wytyczonej przez Chrystusa Apostołom. Jedność Kościoła jest upragniona przez Chrystusa; jedność, która nie oznacza uniformizacji, ale trwałą i głęboką komunie w różnorodnościach, o ile pozostaje się w pełnej wierności Ewangelii.

Każdy Papież nadal ucieleśnia Piotra i jego misję, a tym samym reprezentuje Chrystusa na ziemi; jest on skałą, na której zbudowany jest Kościół (por. *Mt 16, 18*).

Wybór nowego Papieża nie jest zwykłą wymianą osób, ale to zawsze powraca Apostoł Piotr.

Kardynałowie elektorzy wyrażą swój głos w Kaplicy Sykstyńskiej, gdzie – jak mówi Konstytucja apostolska *Universi Dominici gregis* – „wszystko sprzyja uświadomieniu sobie obecności Boga, przed którego obliczem pewnego dnia każdy będzie musiał stanąć na sąd”.

W *Tryptyku rzymskim*, Papież Jan Paweł II wyraził nadzieję, że w godzinach wielkiej decyzji, poprzez głosowanie, górujący obraz Jezusa Sędziego, autorstwa Michała Anioła, przypomni każdemu o wielkości odpowiedzialności za powierzenie „kluczy najwyższej władzy” (Dante) we właściwe ręce.

Módlmy się zatem, aby Duch Święty, który w ciągu ostatnich stu lat obdarzył nas kolejnymi prawdziwie świętymi i wielkimi Papieżami, obdarzył nas nowym Papieżem według serca Bożego, dla dobra Kościoła i ludzkości.

Módlmy się, aby Bóg dał Kościołowi Papieża, który najlepiej będzie potrafił obudzić sumienia wszystkich oraz wyzwolić energie moralne i duchowe w dzisiejszym społeczeństwie, charakteryzującym się wielkim postępem technologicznym, ale mającym tendencję do zapominania o Bogu.

Dzisiejszy świat wiele oczekuje od Kościoła w zakresie ochrony tych fundamentalnych wartości ludzkich i duchowych, bez których współzycie ludzkie nie będzie lepsze ani nie przyniesie dobra przyszłym pokoleniom.

Niech Najświętsza Maryja Panna, Matka Kościoła, wyjedna swoim macierzyńskim wstawiennictwem, aby Duch Święty oświecił umysły Kardynałów elektorów i sprawił, aby byli zgodni w wyborze Papieża, którego potrzebują nasze czasy.